

Dnia 10go b. m., to jest w Niedzielę, w Kościele po-
Paulińskim Śgo DUCHA, rozpoczyna się *Czterdziesto-*
godzinne Nabożeństwo.

Dnia 21go Stycznia i dni następnych, obchodzone
w Klasztorze Einsiedeln, tysiąc-letni jubileusz śmierci
Śgo MEINARDA, z wielką okazałością i przy licznej
zgromadzeniu pobożnych. Śty MEINARD pochodzi z rodu
Hohenzollern-Sigmaringen. Xiążę, który kilkakrotnie
zwiedzał z swoją rodziną to miejsce i klasztor, którego
założycielem i pierwszym mieszkańcem, był z krwi jego,
darował na tę uroczystość dwa piękne obrazy, odnoszące
się do życia Świętego. Podczas uczty odczytano pismo
Króla Pruskiego jako *Hohenzollerna*, zawierające gratu-
lacje na tę uroczystość. Wieczorem przywieziono portret
zmarłego Króla, a wkrótce będzie także przysłany por-
tret panującego Króla.

Z *Petersburga*, d. 15 (27) Stycznia. — W Sobotę,
7go Stycznia, Podpułkownik *Colson*, Urzędnik Wojsko-
wy Poselstwa Francuzkiego, i Porucznik Hrabia Karol
Lannes-Montebello, mieli zaszczyt być przyjmowanymi
przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Przez Dyplom Najwyższy z d. 21go Grudnia, Jenerał-
Major Apollon *Cymmerman*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowa-
ny został Kawalerem CESARSKIEGO-KRÓLEWSKIEGO Or-
deru Śgo STANISŁAWA Iej klasy, z mieczami.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie JO. Xięcia
NAMIESTNIKA Królestwa, raczył NAJLASKAWIEJ pozwolić
Dyrektorowi Gabinetów Naukowych Okręgu Naukowe-
go Warszawskiego P. Na *Jarocynie Jarockiemu*, przy-
jać tytuł Członka Honorowego Izdy Drezdeńskiego
Towarzystwa Badaczów Natury.

Pocztamt Warszawski. — Podaje do publicznej wia-
domości, że dla dogodności korespondujących osób, od-
chód poczt wozowych z Warszawy na trakt Płocki
z dniem 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., zmienionym został
w ten sposób, że takowe zamiast w Piątki o godzinie 5^{1/2}
po południu, odtąd wyprawiane będą podobnie w Piątki
o godzinie 9ej rano, i przybywać do Lipna w doie
Sobotnie o godzinie 11^{1/2} rano. — Pomocnik Dyrektora
Poczt, Radca Stanu T. *Kobierski*.

JW. Rz. Radca Stanu *Petrow*, Podsekretarz Stanu przy
Radzie Administracyjnej, powrócił z Nowej Alexandrii.

JW. *Maikiewicz*, Gubernator Cywilny Gub. Lubel-
skiej, przybył do Warszawy.

Karol *Strzelecki*, dymisjonowany Podpułkownik
Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, poprzednio Officer b. Kor-
pusu Kadetów w Kaliszu, Kawaler Orderów: Śgo STA-
NISŁAWA kl. IIIciej, Lepji Honorowej, i Znaku Nieskazi-
telnej Służby za lat XX. w wieku lat 72, wczoraj życie
zakończył. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza
Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie
zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy XX.
Reformatów, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. Jan *Gładysz*, Urzędnik Dyrekcji Główniej Towa-
rzystwa Kredytowego Ziemińskiego, opatrzony ŚŚ. SA-

KRAMENTAMI, przeżywszy lat 31. po długiej i ciężkiej
chorobie, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała
Żona wraz z Synem i Rodzeństwem zmarłego, zapraszają
Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację ciała,
w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z Ko-
ścioła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Śgo JANA,
na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Z *Hrubieszowskiego*. — W dniu 9m z. m., zakończył życie we
wsi Metelinie ś. p. *Liberat Bormann*, najstarszy z trzech pozosta-
łych Synów po niegdy Karolu *Bormannie*, Szambelanie Króla *Sta-*
nisława Augusta. Zaledwie po odbytych w b. Uniwersytecie
Warszawskim naukach, wrócił ś. p. *Liberat* na łono Rodziny, już
go spotkały w progu ojczystego domu trudne obowiązki Opiekuna
młodszego rodzeństwa; a poczęty zawód Obywatelski wprowadził
go odrazu na zaszczytną drogę publicznej wysługi, po której już
dążył nieprzerwanie, jedynając dla siebie na każdym kroku powsze-
chną i coraz wzrastającą miłość, cześć i uwielbienie. Jako Czło-
nek b. Rady Wojewódzkiej Lubelskiej, później znów po dwakroć
Radea Towarzystwa Kredytowego, a w końcu jako Sędzia Pokoju
Okręgu Hrubieszowskiego, miał obszerne pole do wywiązania się
z publicznego zaufania i można zaprawdę powiedzieć, że mało się
znajdzie pracowników, którzyby tyle trudu i pożytku wnieśli do
winnicy powszechnego dobra. Taka tam była prawość i szlachet-
ność, takie zamilowanie obowiązku i usługi bliżnim, taka cierpli-
wość, wyrozumiałość i dziwna słodycz charakteru, że mało komu
przyszło na myśl, udać się do kogo innego w sprawach osobistych,
bo wszyscy byli naprzód przekonani, że ś. p. *Liberat* najlepiej im
poradzi, najsumienniejsze podzieli, najtrwalej pojedna i nadto ich jesz-
cze szacunkiem i przyjaźnią swoją udaruje. Wieluż to dziś mło-
dzieńców i dorosłych dziewczę, zawdzięcza ś. p. Opiekunowi spo-
koje posiadanie majątków i swe ukształcenie? Wielu ubogich bez
różnicy wyznań, doznało pociechy i wsparcia, które nawet po za
grobem Dobroczyńcy stały byt im zapewnią? A cóż dopiero mó-
wić o kmiotkach, którzy byli niustannym przedmiotem jego trosk-
liwości i ojcowskiej opieki? Z powyższego obrazu łatwo pojąć
można, jakim być musiał świętej pamięci *Liberat* dla swego ro-
dzeństwa. Szczęśliwy jego szczęściem, trapiiony lada przeciwno-
ścią, dzielił jak mu starczyło serce jego złote, a jako Chrześcijanin
silny wiarą i wielką pobożnością, czerpał w ciężkich razach dla
siebie i swoich pociechę w Religji. Sercem żyjąc dla wszystkich,
w sercu też uczuł zaród nieuleczonej choroby, a gdy pomimo naj-
troskliwszych starań nie było już ludzkiego ratunku, zostawała
tylko nadzieja w BOGU, do którego nawet i nie chrześcijanie za-
nosili modły po bożniach. Lecz BÓG echał widać inaczej i powo-
łał do Swej chwały ś. p. *Liberata*. Dokonał on w 60 roku żywo-
ta na łonie ukochanej Rodziny, z tą nie zwyczajną przytomnością
umysłu, jaka obok dopełnienia obowiązków Chrześcijanina, pozwo-
liła mu nawet oznaczyć chwilę swego skonu. Nic tedy sprawie-
dliwszego nad tę cześć pośmiertną, jaka otoczyła szanowne cienie
przy ostatniej posłudze. Zebrane licznie Duchowieństwo, Urzędni-
cy, Obywatele i gromady włościan, powodowani jednemże uczu-
ciem szacunku i żalu, pospieszyli w dniu 12 z. m. na żałobny
obchód, a złotoustą wymową czcigodnego współobywatela, który
był Sąsiadem, Kolegą i Przyjacielem zmarłego, przypomniawszy
raz jeszcze liczne jego prace i zasługi, przekazała go pamięci obe-
cnych i pożegnała w ich imieniu na drogę wieczności. Wtedy to za-
cni współobywatele, niedopuszcili przewiezienia ciała wozem po-
grzebowym, ale wraz z pocziwymi ludem, który się tego zaszczytu
usilnie dopraszał, ponieśli je na własnych barkach aż do miejsca
wiecznego spoczynku. — W. S.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. C. i B. Ż. rs. 1
kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Często-
chowie. — Od C. L. (na intencję nieszcześliwego mał-
żeństwa) rs. 2 dla staruszki katarzyniarki. — Od nowo
otworzonego Kantoru Stręceń Służących F. *Pawłow-*

skiego przy uli: Bednarskiej, w domu XX. *Karmelitów*, rs. 1, na budowę Kościoła w Sulistawicach.— Od W. K. G. kop: 50 dla Szpitala obłąkanych (Sgo JANA BOŻEGO) w Warszawie, z intencją, żeby PAN GÓG oświecił umysł tego, który na wsi, rozdarł tajemnie fotografie Familji i Przyjaciół Gospodarstwa domu, oraz jeden z widoków stereoskopowych.

Nie mogąc się znajdować na koncercie, danym na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, z powodu słabości, składam w Redakcji *Kurjera* na tenże cel rs. 1, na intencję, aby TA OPIEKUNKA i MATKA wszystkich nieszczęśliwych, raczyła i mnie pocieszyć. *Józefa Leśkiwicz*.

(A. n.) Dotychczas paliłem namiętnie sygara; wyrzekłszy się zaś ich teraz, przesyłam do Redakcji *Kurjera*, a conto oszczędności z tego powodu, rsr. 50, z przeznaczeniem następującem: na nagrobek ś. p. Dominika *Szulca*, niegdyś mego Profesora rs. 10; na budowę Kościoła w Sulistawicach rs. 10; na budowę Kościoła na Grzybowie rs. 10; i dla nieszczęśliwych Chrześcjan w Syryi rs. 20.— *T. A.*

Wczoraj odbyły się w obu Teatrach widowiska w połączeniu z maskaradą, z których dochód przeznaczony został na korzyść biednych, pod opieką Warszawy: Tow. Dobroczynności. Dyrekcja Teatrów, poświęcając corocznie przedstawienia w tym celu, i tym razem również nie tylko nie cofnęła się od tego dobroczynnego dzieła, ale owszem starała się wyborem dzieł znakomitszych, urozmaicić w obu teatrach te przedstawienia, a pierwsze tutejsze talenta tak z grona Artystek jako i Artystów, chętny w tem udział przyjął. Z powodu jednak słabości Artystów zaszła zmiana w przedstawieniu, w którym, opera, komedia i balet, wszystko się złączyło, aby to widowisko podnieść i ściągnąć tem samem liczną Publiczność. Nie można tedy powiedzieć, aby zawsze współubiegająca się o pierwszeństwo, w przykładaniu się do każdego szlachetnego dzieła Publiczność tutejsza, ociągała się z dobroczynnem dziełem i dnia wczorajszego. Owszem nawet w Teatrze Rozmaitości, wszystkie miejsca zajęto, bo bawić się dla tego, aby udzielić kęs chleba biednym, jest to w zasadzie nie tylko już Warszawian, ale i mieszkańców kraju całego. Dziś więc tylko pozostaje złożenie podzięk, tak Dyrekcji Teatrów jako i tym wszystkim, którzy korzystając ze sposobności, wsparcia bliźniego, przyłożyli się chętnie do zyszczenia powziętych przez Warszawskie Tow. Dobroczynności zamiarów, co do pomnożenia funduszu, dla pozostających pod opieką jego, starców i kalek.

W przyszłą Niedzielę na zakończenie karnawału, danym będzie w Resursie Kupieckiej obiad składkowy z muzyką, na który Członkowie Resursy, raczą się zapisywać na listę Intendenta wraz z gośćmi przez nich wprowadzić się mającemi. Lista w Sobotę o godz. 9ej wieczorem zamknięta zostanie.

Hygiena kobiet i dzieci, dzieło poświęcone matkom polskim, wychodzące zeszytami, potocznie opowiedziane przez Dra K. *Gregorowicza*, nabyć można we wszystkich Stacjach pocztowych w Królestwie za opłatą roczną rs. 4 k. 70; (opłata być może półroczna lub kwartalna). Zeszyty są dwu-arkuszowe, i wychodzą 2 razy na miesiąc. Wyszłedł z druku zeszyt 1 i 2 tomu 1go.

W Belgji wybito monetę zdawkową z niklu.

Odebrawszy list niewłaściwy d. 2 b. m. przez pocztę miejską, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 30, na Szpital JANA BOŻEGO, aby PAN BÓG piszącego oświecił. E. N. K.— Na tę samą intencję k. 30, na Szpital Dzieciątka JEZUS.— W. K.

Wczoraj, w rozpoczęciu ciągnięcia 1ej kl: 97ej loterii klasycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu i delegowanych Obywateli WW. *Grymowskiego* i *Jaroszyńskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rb. sr. 6,000, na Nr 658. Rsr. 3,000, na Nr 3,341. Rsr. 2,000, na Nr 7,038. Rsr. 1,000, na Nr 594. Rsr. 500, na Nr 3,094. Po rs. 250: na Nr 4,052, i na Nr 17,090. Po rs. 100: na Nr 1,622, na Nr 9,435, na Nr 10,213, na Nr 12,404, i na Nr 18,910.

Ci Panie, ulubiony polonez z opery *Verbum nobile*, Stan: *Moniuszki*, wyszedł w układzie na fortepjan, nakładem składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po cenie kop: 52¹/₂.

Panu J. M.— Dotąd żadnej nie mamy wiadomości, który z tutejszych domów handlowych podejmuje się dostawę żniwiarek *Burgess et Key*, ulepszonej w Berlinie. Wrazie wszakże przyjęcia na siebie tego komisu, przez którego z PP. Przedsiębiorców, nie omieszkamy donieść o tem.

P. Hr: A. Gr.— Maszynki gutaperchowe do dojenia krów, jeszcze nie znajdują się w Warszawie. Zdaje się wszakże, iż nadejdą do magazynu P. *Pika*, Optyka tutejszego, o czem w swoim czasie w tej chwili ogłosimy w *Kurjerze*.

W Hollandji ze wszystkich stron spieszą ze wsparciem dla nieszczęśliwych, dotkniętych powodzią. W Haarlem, oficerowie i podoficerowie dragonów, odstąpili dzienny żołd na wsparcie, a pułk piechoty w tymże celu urządził wyścigi na łyżwach, które przyniosły znakomite dochód.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po 1szym akcie Opery *Jawnuta*, Pani *Gruszczyńska* i Pan *Keller*; po 2gim akcie Baletu *Asmodea*, Panna *Frejtag*, PP: *Tarnowski* i *Popiel*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Przebudzenie się lwo*, Panie: *Mazurowska*, *Ziemnińska*, PP: *Żółkowski*, *Stolpe* i *Bodurkiewicz*; po Kom: *Fotwark Primerose*, Pani *Bakałowicz*, PP: *Królikowski*, *Stolpe* i *Checiński*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 56; za obligi skarbowe, (oprócz kuponu) żądają rs. 89 kop: 10, wartość kuponu rs. 1 kop: 40; za listy zastawne IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: 7¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym w Warszawie, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 52¹/₄, do rs. 2 kop: 57¹/₄, za garniec od kop: 82¹/₂ do kop: 84.

ANGLIA. Londyn, 2 Lutego.— Xiążę *Joinville*, wraz z małżonką i córką Xezką *Franciszką d'Orleans*, bawił onegdaj w Windsorze, z kąd wyjechał wczoraj, wraz z wszystkimi innymi gośćmi tamże znajdującymi się.— *Morning Post* zapewnia, że Mocarstwa nie zawrą nowego układu dla przedłużenia okupacji francuskiej w Syryi, i że z tego powodu wojska Francuskie opuszczają niewiosną tę prowincję. Do tegoż dziennika nadeszła z Paryża depesza telegraficzna, zapewniająca, iż pogłoski jakoby rozpoczęte zostały układy o zwołanie Kongresu dla załatwienia kwestji Duńskiej, są przedwczesne.— P

John Richardson, Członek Rady gminnej Londyńskiej, zapowiedział od dawna przedstawienie wniosku, iżby *Garibaldiemu* udzielono prawo obywatelstwa City, i dla tego zapytywał Jenerała, czy przyjmie tokowe, i czy przybędzie odwiedzić Anglię. — Mowa P. *Bright* miana w Birmingham, a której treść podaliśmy, nie najlepiej przez prasę Angielską przyjętą została. (St: Anz:).

FRANCJA, 2go Lutego. — Sprawozdania z obrad Ciała Prawodawczego, stosownie do zawiadomienia udzielonego Redaktorom przez P. *Morny*, ogłaszane będą tegoż samego wieczora w dziennikach Paryżkich. — Dekretem Cesarskim z d. 30 z. m. X. *Baudry*, Professor dogmatyki w Seminarjum Sgo Sulpicjusza w Paryżu, został mianowany Biskupem w Perigneux. — Admirał *Barbier de Tinan*, wraca w Poniedziałek przyszły do Tulonu. Minister marynarki dawał dlań przed kilku dniami wielki obiad. Cesarz zaś udzielił mu wczoraj na posłuchaniu nowe instrukcje. Eskadra ma być postawiona w zupełności na stopie wojennej, i wyruszyć na morze z d. 1m Marca. — Znany Pisarz P. *Debranz*, ogłosił w tych dniach nową broszurę p. t., „Czy sprzedaż Wenecji jest rozwiązaniem kwestji.” Broszura ta jest przeciwną sprzedaży, i projektuje zwołanie Kongresu, na następnych zasadach: 1) Zupełne wcielenie Xięztw Parmy i Modeny do Sardynji; 2) Zarząd legacji, Romanji, Ferrary i Bolonji, przez Króla Sardyńskiego, jako Wikariusza Stolicy Apostolskiej; 3) Przywrócenie autonomji Xięztwa Toskańskiego. — Wielu Zakonników przybywa z Włoch do Francji i osiedla się za upoważnieniem Rządu. — Podajemy tu niektóre szczegóły dotyczące nowych rozporządzeń co do adresu i rozpraw Parlamentarnych. Wzniesiona w sali zgromadzeń Ciała Prawodawczego ławka, pomieści Ministrów mówców. Oprócz tego Cesarz, wierny swemu systematowi poszanowania dla wystawności i etykiety, postanowił, że adres Ciała Prawodawczego nie będzie mu przynoszony, jak to bywało za Monarchji Lipcowej, przez Komisję *ad hoc* wybraną, lecz przez całe Ciała Prawodawcze, któremu towarzyszyć mają Członkowie Senatu, w wielkim komplecie. — Cesarz złożył w Legacji Hollenderskiej 1,000 fr., a Cesarzowa 500 franków, dla poszkodowanych wylewami wód w Hollandji. (Ind: Bel:).

TURCJA. — Korrespondencje z Konstantynopola donoszą, o nowym akcie słabości Wielkiego Wezyra. Wiadomo, że dawniej już Porta oświadczyła, iż zdaje się, na decyzję mocarstw w przedmiocie Kanału Suezkiego; teraz zaś Poseł Angielski zdołał wyjednać u Wezyra rozkaz zawieszenia robót. O ile sądzić można, *Said-Pasza*, nie jest bardzo skłonny do usłuchania tego rozkazu i temu to nieporozumieniu przypisać należy głównie odroczenie jego podróży do Mekki. (Nord).

WŁOCHY. — *Opinie* donosząc o walce toczącej się w Abruzzach, zawiadamia, że Jenc: *Sonnaz*, atakował 28 z. m. nieprzyjaciela w pozycji oszańcowanej i zmusił go do poddania się. Jak silny był nieprzyjaciel i z jakich żywiołów składały się jego oddziały, niewiadomo. Podług korespondencji *Independance* z Neapolu otrzymanej, *Sonnaz* pobił kolejno w 3ch czy w 4ch punktach wojska burbońskie w Abruzzach. — Do dziennika *Post* piszą z Mola di Gaeta 25go z. m., że w Messynie wykryto spisek muratystowski, do którego należało wielu Oficerów z cytadelli messyńskiej, kilku mieszkań-

ców miasta pochodzenia Francuzkiego, oraz niektóre indywidua, mające stosunki z Kalabrią. Plan spiskowych następny: Załoga Messyny, miała napadnąć na miasto, ustanowić tam Rząd tymczasowy, i zrobić to samo w całej Sycylii, gdzie możnaby liczyć na przychylność Muratystów. Jednakże lekarz wojskowy z twierdzy wykrył ten spisek Rządowi Sardyńskiemu, w skutku czego wysłano kilka pułków do Reggio, i wzmocniono wojska Sardyńskie w mieście. Wielu Francuzów aresztowano z tego powodu. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 3 Lutego. — *Biuro Reutersa* ogłasza depeszę z Kalkuty datowaną 11go Stycznia, a donoszącą, że wyładowanie Ambasadorów Amerykańskich w Japonji, siłą wzbronione zostało. — W Indjach panuje spokojność, mimo niezadowolenia wywołanego podatkiem dochodowym.

LONDYN, 5 Lutego. — Podług nadeszłych tu z Waschingtonu doniesień datowanych 22go b. m., dowodzący wojskami we Florydzie Jenerał *Hayno*, zawiadomił Prezydenta *Buchanan*, że nie będzie atakował fortu Pickens, i że stany południowe, w nadziei spokojnego załatwienia sporu, chcą uniknąć wszelkich starć. — Georgja wystąpiła z unji.

Królowa otworzyła dziś posiedzenia Parlamentu. W mowie swej, Monarchini zapewniła, że stosunki Anglii z Mocarstwami innemi, są równie przyjazne jak dawniej, i wynurzyła nadzieję, że umiarkowanie Państw Europejskich, nie dopuści zerwania pokoju. — Anglija równie jak Francja, w swej polityce zagranicznej trzymać się będzie zasady nieinterwencji, i Włochom samym zostawi staranie względem rozwiązania spraw ich dotyczących. W dalszym ciągu Królowa wspominała o wspólnem wystąpieniu Francji i Anglii w Chinach i Syrii, zwróciła uwagę Izb na wypadki w Ameryce, wynurzając pragnienie, aby tameczne nieporozumienia, zgodnie załatwić się dały, i w końcu zapowiedziała przedstawienie kilku projektów do praw. — O reformie parlamentarnej mowa nie wspomina.

WIEDEN, 5go Lutego. — Hr: *Rechberg* został uwolniony od obowiązków Prezesa Ministrów, pozostaje jednak Ministrem spraw zagranicznych i dworu Cesarskiego. Prezydowanie i kierunek spraw w radzie ministrów, poruczono Arcy-Xięciu *Rainerowi*. Prezesstwo Rady Państwa, obejmuje tymczasowo Hr: *Nadasdy*. *Protobevera* mianowany jest Ministrem sprawiedliwości, Hr: *Wickenburg* Ministrem handlu, a P. *Lasser* zarządzać będzie wydziałem politycznej administracji w ministerstwie stanu. — Dyrektor policji *Pauman* został mianowany Dyrektorem policji w Krakowie, a Rada policyjny *Ullman*, takimże Dyrektorem w Pradze. — Minister skarbu v. *Plener*, zajmuje się wygotowaniem projektu nowej pożyczki austriackiej, 5-procentowej, w ilości 100 milionów zł. austr.

PARYŻ, 3go Lutego. — Zapewniają, że Parlament Włoski ma proklamować *Wiktora-Emmanuela* Królem Włoch, i uchwalić pożyczkę 500 miljonów fr. — Piemont ma zawiązać układy z Rzymem i Wiedniem. — *Garibaldi* odwiedził Króla *Wiktora-Emmanuela*.

PARYŻ, 5go Lutego. — *Monitor* donosi, że Rząd udzieli Ciału Prawodawczemu na dzisiejszem posiedzeniu pewne objaśnienia. — Marszałek *Bosquet* zmarł.

BERLIN, 5 Lutego. — Jenerał *Lamarmora* wyjechał dziś rano przez Paryż do Turynu. Ozdobiony on został Pruskim Orderem Orła Czerwonego klasy Iej z brylantami.

TURYN, 4go Lutego. — *Ruggiero Settimo*, został mianowany Prezesem Senatu. — Wczorajsze wybory dodatkowe odbyły się spokojnie. — *Brofferio* i *Crispi*, zostali obrani deputowanymi.

RZYM, 3 Lutego. — Z Gaety pod datą 1 b. m. piszą, że bombardowanie Piemontczyków skierowane jest głównie na miasto. — Mgr *Criserolo*, Superior Seminarjum, został śmiertelnie raniony. Klasztor Alcantorystów został w nocy zupełnie zburzony. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — W Rzymie Koliseum zewnątrz ma 1,641 stóp obwodu, a arena gdzie walczyli gladiatorowie, 285 stóp długości a 182 szerokości. Gmach ten kształtu eliptycznego jest 157 stóp wysoki; zewnątrz dół jest porządku doryckiego, pierwsze piętro jonickiego, trzecie zaś i czwarte korynckiego. Żadna budowa w świecie nie wydaje się tak lekka i tak silna jak owe przyozdobienia razem. Budowniczy *Gaudencjusz*, Chrześcijanin, pierwszy podał plan tego amfiteatru *Wespazjana*. Do budowy owego kolosu (colosseum), użyto naprzód 12,000 jeńców żydów. Gmach ten zaledwie *Tytus* ukończył. — Góry Błękitne w Australji mają tak obfite pokłady wżłoto, że wartość tego szacują na 26 milionów fst. — W Marsylii wybudowana Bursa kosztuje 9 milionów fran.; a wspaniała Katedra która się stawia, kosztować będzie więcej. — W dramie p. n. *Rzeź w Syryi*, którą przedstawiają w Paryżu w cyrku Cesarskim, występują wielbłądy, tworząc część karawany, i otrzymują największe oklaski. — Ktoś dał słuzącemu groszy dwanaście, ażeby przyniósł dwa paczki do herbaty, dodając, iż jeden z nich może wziąć sobie i zjeść. Słuzący powraca i oddaje Panu reszty sześć groszy, a sam dodaje paczek. „Cóż to znaczy?” zapytał Pan rozniewany. „Oto proszę Pana, odrzekł tenże, jeden już tylko był paczek w cukierni.” Wychodzi to na przysłowie: *prima charitas*....

DONIESIENIA.

Z Poniedziałku na Wtorek, to jest z dnia 4 na 5 Lutego r. b., w przejeździe z ulicy Nowolipie, przez Karmielicką na Leszno, zgubioną została **Bransoletka** złota, wysadzana granatkami. Ponieważ takowa stanowi drogą pamiątkę, po osobie już nie żyjącej, uprasza się, aby nieciwy znalazca, zwrócić raczył takową pod Ner 670 przy ulicy Leszno, na 1sze piętro, za co oprócz wdzięczności, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Na drodze od Piaseczka do Warszawy, zaginioną została **Dubeltówka**. Ktoby udowodnił, iż jest jej Właścicielem, zwrócić kosztą ogłoszenia, jako też wynagrodzić człowieka który takową znalazł, może ją odebrać we wsi Żyrów, o wiorst 6 od Grójca odległej, przy trakcie od Grójca do Góry Kalwarii położonej. Gdyby Właściciel przed pierwszym Marca r. b. nie zgłosił się, w takim razie **Dubeltówka** sprzedana zostanie, a pieniądze za takową na Szpital Grójcki przeznaczone zostaną.

W przejeździe ulicami Warecką, Śo-Krzyżką, Jasną, Placem Zielonym i ulicą Królewską, wyleciał z sanek **Tłomok** w prześcieradle, w którym oprócz Poduszki i Roldry, znajdowały się Xiązki i Kajeta Ucznia klasy Vej Gimnazjum Realnego. Łaskawy znalazca bacząc o ile te Xiązki i Kajeta są potrzebne temu Uczniowi, raczy Tłomok odnieść, lub dać znać pod Ner 1009 przy ulicy Krochmalnej, w domu W. Dabińskiego, do mieszkania Państwa Wiśniowskich, za co otrzyma nagrody Rs. 3.

Dnia 29 Stycznia r. b. wieczorem, w przechodzie z ulicy Śo-Krzyżkiej, (od strony Marszałkowskiej), przez Mazowiecką do Królewską, do domu W. Strasburgiera, zgubioną została **Bransoletka** złota, taśmowa, gładka, na dwa palce szeroka. Uprasza się znalazcę, o odniesienie pod Nr 1331, przy ulicy Śo-Krzyżkiej, na pierwsze piętro, ze wschodów na prawo, za nagrodą Złp. 50. PP. Jubilerów uprasza się, o zwrócenie uwagi na powyższą Bransoletkę, a w razie dostrzeżenia jej u osoby podejrzanej, zawiadomienia o tem Władzy Policyjnej.

Przy Saskim Ogrodzie za Żelazną Bramą w domu Nr 4131, od 1 Kwiet: lub od Ś. Jana, jest do wynajęcia na 1 piętrze **Mieszkanie**, składające się z 12tu Pokoi, 2ch Pokoi dla Służących, Kuchni, Pralni, przytem 3 Piwnice, dwie Stajnie i dwie Wozownie. Wszystko jak najstaranniej jest wyrestaurowane. Szkło do okien, Obicia i częśc okucia, sprowadzona z Paryża. Jedną stroną o 6ciu oknach. Mieszkanie to, wychodzi na Saski Ogród, drugą zaś o 10ciu oknach, na plac przed tymże Ogrodem. W Pralni urządzone są dwa **Kotły**, komunikujące się z Wanną, ustawioną w przyległym Pokoju. Obejrzeć to można każdego czasu, jednak uprasza się uprzedzić dniem pierwej. — W temże Domu, są także do Wynajęcia **Mieszkanie Kawalerskie** w każdym czasie składające się z 2ch Pokoi z **Meblami**, rocznie Rs. 100. — Od Śgo Jana na 1 piętrze pięć **Pokoi** z Kuchnią Angielską, okna z 2ch stron, zwrócone do Saskiego Ogrodu. — **SKŁEP i Pokój.**

Potrzebna jest **Summa** Złp. 12,000, na pierwszy Numer hypoteki domu nowo z gruntu odrestaurowanego. Wiadomość pod Nrem 463, obok Ratusza, Felczera; tamże jest potrzebny **Uczeń** do terminu.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wisłe* stóp 9 cali 11. (Ubywa). **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Wujaszek całego świata*. **Werbel domowy.**

Nowe Pisma: Postęp Wiedeński, zeszyt 4ty; Kurjer Wiedeński; Illustracje Rossyjskie; Iskra, Karykatury Rossyjskie; Niemieckie nowe Ilustrowane malownicze, wielce interesujące Pismo. Prócz tych, znajduje się wiele Pism krajowych i zagranicznych w ogóle 24, w oddzielnym Salonie, na czytelnia przeznaczonym, w **Kawiarni Warszawskiej**, ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod 3ma koronami.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż jak poprzednio tak i teraz, wydają się **OBIADY** codziennie od godziny 12ej do 4ej, po cenie od Złp. 1 groszy 15 do Złp. 5. — Wszelkie **obstanki** tak na **Obiady, Kolacje** lub inne zebrania przyjmują się, i jak najakuratniej dopełniane będą. — **SALONY do wynajęcia** na Wesela, lub inne tym podobne Zabawy. — Wkrótce rozpoczyna się **WIECZORY MUZYKALNE**, w Salonie **TIVOLI**, o czym nie omieszkamy donieść Aamtorom muzyki.

NOWA ARKADJA, przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664. Dziś, dany będzie **Bal Towarzyski**, w nowo na ten cel przybranych gustownie Salonach, na którym Orkiestra w dużym komplecie, pod dyrykcją **P. Rajczaka** grać będzie. Restauracja miejscowa zaopatrzyla się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, odpowiednie Balowi, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

Dziś w Bawarji przy rogu ulic Siennej i Zielnej pod Nrem 1417, dany będzie **BAL**. Muzyka doborowa uprzyjemniać będzie chwile Szan. Gościom. Rozmaitych Potraw na zimno i gorąco, jako też Trunków i Napoi przy rychłej usłudze dostanie być można. — **A. C.**